

Protesty po ścięciu szyckiego opozycjonisty

3 stycznia 2016

Na Bliskim Wschodzie wybuchły protesty po tym, gdy saudyjski reżim ściął znanego szyckiego opozycjonistę. Być może jesteśmy właśnie świadkami rewolucji w Arabii Saudyjskiej.

Reżim wykonał masową egzekucję, zabijając w sumie 48 osób (według innych źródeł 47 – przypis WM). Wśród zabitych znajduje się znany szycki opozycjonista Nimr al-Nimr, jeden z największych krytyków panującej tam monarchii. Egzekucja zapoczątkowała masowe protesty na Bliskim Wschodzie i otwarcie wzywa się do obalenia reżimu.

MSW Arabii Saudyjskiej podało o wykonaniu kary śmierci na 48 osobach, które oficjalnie oskarżono o „terroryzm”. Egzekucja miała miejsce w piątek, w pierwszy dzień 2016 roku. Skazany na śmierć szejik Nimr al-Nimr brał udział w antyrządowych protestach w 2011 roku. Szyita został zatrzymany między innymi za krytykę władz i nawiązanie do buntu. Jego egzekucję nieraz przekładano w obawie przed reakcją szyckiej społeczności.

Najwyższy duchowny Arabii Saudyjskiej Abdul Aziz bin Abdullah al-Sheikh stwierdził, że kraj okazał w ten sposób miłosierdzie dla skazańców, którzy dzięki temu nie będą już więcej mogli popełniać kolejnych przestępstw. Warto dodać, że Arabia Saudyjska została wybrana na przewodniczącego komitetu ONZ ds. Praw Człowieka.

Irański ajatollah Ali Chamenei porównał saudyjski reżim do Państwa Islamskiego, które również zabija swoich przeciwników, a szyici w wielu krajach na Bliskim Wschodzie rozpoczęli demonstracje. W Bahrajnie doszło nawet do starć z policją, która zaczęła używać gazu łzawiącego, natomiast państwo Saudów wysłało do regionu Qatif kilkaset pojazdów opancerzonych.

Znani szyiicy przywódcy religijni wzywają do otwartej walki z reżimem. Wykonanie egzekucji na szyickim szejku jest na ogół postrzegane jako eliminacja największych krytyków monarchii. Premier Iraku Nouri al-Maliki oświadczył, że jest to początek końca Arabii Saudyjskiej. Iran również zapowiedział iż śmierć Nimr al-Nimra będzie wiązać się z konsekwencjami. Nie można wykluczyć, że wojna w Jemenie przeleje się teraz na Arabię Saudyjską i rzeczywiście doprowadzi do upadku rządów króla Salman ibn Abd al-Aziz as-Sauda.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl